

parlamentarnej komisji śledczej: „pośród najaktywniejszych ruchów pseudokatolickich znajdują się Vie Intense (cf. infra) lub Traditions Famille Propriété”<sup>16</sup>.

## El Yunque - radykalizm i przemoc

Powstała w 1955 r. El Yunque tworzyli członkowie klasy wyższej, także politycy. Organizacja działa tajnie, rekrutuje i indoktrynuje głównie młodych, wiąże ich przysięgą wierności, której złamanie grozi sądem ze strony kolegów. Członkowie El Yunque nigdy się nie przyznają do udziału w niej.

Meksykański dziennikarz śledczy Álvaro Delgado Gómez, autor wydanej w 2003 r., nagrodzonej przez środowisko dziennikarskie książki „El Yunque, la ultraderecha en el poder”<sup>17</sup>, określił cel organizacji jako „walkę z siłami Szatana”, dopuszczającą użycie przemocy lub morderstwa w celu zaprowadzenia „królestwa niebieskiego”.

Po przestudiowaniu dokumentów służb bezpieczeństwa Delgado Gómez pisze, że aktów przemocy dokonywano, korzystając z innych formacji, najczęściej studenckich (np. MURO). Chodzi o podkładanie bomb (np. pod Petróleos Mexicanos), porwania, ataki z bronią na szkoły, zabójstwo prezesa komitetu uniwersyteckiego. El Yunque ma też długą historię wystąpień antysemitycznych.

Z powodu radykalizmu i przemocy od El Yunque zdystansowało się wielu członków Kościoła, nazwano ich wręcz „wrogami religii” (Delgado, s. 17). Dlatego El Yunque stworzyło w 1972 r. własną kongregację - Cruzados de Cristo de Rey<sup>18</sup>.

Przemoc nie była obca także TFP. Prasa wenezuelska donosiła o udaremniwym zamachu na Jana Pawła II, szykowanym w Caracas w 1984 r.<sup>19</sup>. TFP i El Yunque występowały przeciwko polskiemu papieżowi, bo był zbyt ekumeniczny. Obecny papież Franciszek jest dla nich zbyt bliski „Kościoła ubogich”.

Wymieniona na początku tego tekstu HazteOir chwali się, że platforma CitizenGO ma siedziby w 15 miastach na świecie, dostępność w siedmiu językach i wpływy w 50 krajach. Hiszpański odłam TFP zniknął pod koniec lat 90. XX wieku, ale cytowany wyżej Neil Datta twierdzi, że aktywne od 2003 r. HazteOir „może być reinkarnacją TFP-Covadonga (...) albo blisko stowarzyszoną organizacją” (raport w wersji z grudnia 2017 r., s. 13).

A - jak pokazuje skandal w Hiszpanii sprzed kilku lat - HazteOir ma dużo wspólnego także z El Yunque.

## Wojownicy Chrystusa na Ziemi

W 2010 r. w Hiszpanii powstał raport o powiązaniach, także finansowych, niektórych członków HazteOir z El Yunque oraz o infiltrowaniu przez tę drugą, meksykańską organizację hiszpańskich mediów i polityki oraz organizacji chrześcijańskich, których używają jako przykrywkę, oszukując ludzi. Raport ten - na zlecenie Conferencia Episcopal Española - pt. „El transparente de la Catedral de Toledo”<sup>20</sup> napisał Fernando López Luengos, profesor filozofii w Toledo, zaangażowany w środowisku katolickim.

- Zaczęliśmy podejrzewać, że niektóre osoby, z którymi pracowaliśmy i którym całkowicie ufaliśmy, robią rzeczy, które dalekie są od logiki - wyjaśniał López Luengos w wywiadzie dla infovaticana.com<sup>21</sup>.

El Yunque działa poprzez sieć podstawionych organizacji, „nie ujawniając swojej tożsamości i intencji, tworzy liczne etykiety, poprzez które wpływa na społeczeństwo”. Ma jasną strategię działania, która polega na: 1) zajmowaniu stanowisk politycznych we władzach, 2) osaczeniu, presji i destabilizacji polityki, 3) tworzeniu sieci kaptowania młodych.

López Luengos opisał, jak w kuriach, parafiach, na uniwersytetach, wśród znajomych i polityków badano osoby, które mogłyby się stać użyteczne dla El Yunque lub ich przeciwników. Informacje te gromadzone w centrum dokumentacji.

Rekrutacja składała się z trzech etapów. Najpierw poddawano kandydata testowi posłuszeństwa, np. kazano rzucać martwym zwierzęciem o ścianę kliniki aborcyjnej. Dopiero na ostatnim etapie (jeśli przeszedł próby) dowiadywał się o istnieniu El Yunque. Organizacja przyjmowała kandydata po złożeniu przysięgi mówiącej m.in., że jako członek El Yunque „stanie się częścią kasty wybranych”, wojownikiem „o królestwo Chrystusa na Ziemi”.

Raport López Luengosa, przeznaczony tylko dla biskupów, wyciekł przez jednego ze świadków. Najpierw spotkał się z niedowierzaniem, bo za pośrednictwem organizacji użytych przez El Yunque bardzo wiele osób angażowało się w ważne dla nich akcje, np. na rzecz zakazu aborcji czy edukacji chrześcijańskiej.

Ale sprawa stała się głośna, bo państwo hiszpańskie zakazuje działania grup paramilitarnych i tajnych. Procesy sądowe potwierdziły słuszność tez López Luengosa.

Sprawa cywilna Pedra Leblica Amorosa o delegalizację m.in. HazteOir została w 2014 r. oddalona przez sąd, który stwierdził, że kwestie przynależności do zabronionych grup tajnych i paramilitarnych powinny zostać rozpatrzone przez inne władze<sup>22</sup>.

Organizacja nie została zdelegalizowana, uznano jedynie, że niektórzy członkowie HazteOir byli członkami El Yunque.

Od obu odciął się natomiast Kościół i inne organizacje katolickie, które skarżą się na manipulację, a nawet „śledzenie ich działań lub członków innych grup” przez HazteOir<sup>23</sup>.

Od HazteOir i El Yunque zdystansowali się konserwatywni politycy Partii Ludowej, którzy kiedyś wspierali się manifestacjami HazteOir w celu obalenia lewicowego premiera José Luisa Zapatero.

## Myśli mają średniowieczne, ale sprawnie wnikają w dzisiejszy świat polityki i mediów

HazteOir straciło reputację i część ludzi, nieświadomych tego, w czym uczestniczyli. Członkowie „rozplynęli się” - jak pisze hiszpański dziennik „El Diario” - „w innych organizacjach, o charakterze bardziej europejskim, by zdobyć wsparcie ultrakatolickiego sektora we Francji, Belgii, Holandii czy Polsce, krajach z mocno zaznaczoną obecnością ultrapracy<sup>24</sup>”.

El Yunque włożyło nowe szaty i przyjęło nazwę Organización del Bien Común.

Wcześniej przebrandowało się HazteOir, tworząc „bardziej europejską” platformę - czyli wspomniane na początku CitizenGO. Tyle że dyrektorem jednej i drugiej pozostaje ta sama osoba - Ignacio Arsuaga. Właśnie on reprezentował HazteOir we wspomnianym wyżej procesie z 2014 r., podczas którego jeden ze świadków zeznał, iż to Arsuaga wprowadził go do El Yunque. Mówi o tym w cytowanym wywiadzie López Luengos<sup>25</sup>.

## Zatoczyliśmy koło, czyli jak CitizenGO zbiera podpisy

- W Polsce nie ma przedstawicielstwa CitizenGo w sensie prawnym, ale jest niezależna struktura organizacyjna, której obszar i kierunki aktywności w kraju są w pełni autonomiczne - wyjaśnia w rozmowie ze mną Paweł Woliński, „acting director” polskiej edycji CitizenGO. - Fundacja jest podmiotem hiszpańskim, zarejestrowanym w Hiszpanii i działającym według hiszpańskiego prawa.

W marcu 2017 r. w programie „El Yunque, al descubierto”<sup>26</sup> pokazano, jak łatwo na platformie CitizenGO o fałszywe podpisy.

Sprawdziłam to na polskiej stronie. 20 marca kilkakrotnie - o godz. 21.24, 21.26, 21.29

- podpisałam petycję „Zatrzymać turecki atak na Afrin! Powstrzymać masakrę ludności cywilnej!” nazwiskiem Nadia Pedro. Raz oznaczyłam swój kraj jako Andorę, raz jako Algierię, raz jako Armenię. Za każdym razem podałam wymyślony adres e-mail. A więc jestem Nadią Pedro z adresem 1234@1234.com, potem 12345@12345.com i 123456@123456.com. Wszystkie zostały momentalnie zaakceptowane.

Idealne zadanie dla robotów - mogą wygenerować każdą liczbę podpisów pod każdym wnioskiem. A to właśnie CitizenGO zbierało podpisy pod petycją online o „Wypowiedzenie konwencji antyprzemocowej” i pomagało fundacji Życie i Rodzina Kai Godek w wyszukiwaniu wolontariuszy do zbierania podpisów pod „Zatrzymaj aborcję”.

Bo myśli mają wprawdzie średniowieczne, ale sprawnie używają nowych technologii. Wnikają w świat polityki i mediów i przeprowadzają swoją kontrewolucję. ●



**\*KLEMENTYNA SUCHANOW** - pisarka, reporterka, tłumaczka, badaczka historii i literatury Ameryki Łacińskiej. Autorka książek „Argentyńskie przygody Gombrowicza”, „Królowa Karaibów” i biografii „Gombrowicz. Ja, geniusz”. Aktywistka Warszawskiego Strajku Kobiet

### ŹRÓDŁA

- 1) <https://oneofus.eu/about-us/transparency>
- 2) <https://jedenznas.pl>
- 3) <http://www.ordoiuris.pl/ochrona-zycia/europejska-inicjatywa-obywatelska-jeden-z-nas>
- 4) <https://zatrzymajaborcje.pl/organizatorzy>
- 5) <http://wyborcza.pl/7,75968,21554217,ordo-iuris-i-brazyljska-sekta-kim-sa-obroncy-zycia-od-samego.html>
- 6) <http://www.ordoiuris.pl/wolnosc-obywatelskie-stanowisko-instytutu-ordo-iuris-w-zwiazku-z-opublikowanym-przez-gazete>
- 7) <http://wyborcza.pl/1,75398,20665495,ordo-iuris-lubi-cien-nieprzejrzysta-dzialalnosc-znanej-fundacji.html>
- 8) <http://www.civilnodrustvo.hr/tag/ordo-iuris>
- 9) <https://www.jutarnji.hr/vijesti/hrvatska/vodeci-konzervativci-u-hrvatskoj-kako-se-mislilo-boriti-protiv-pobacaja-i-kurikuluma/5196895>
- 10) [http://www.krucjata.org/pl/o\\_nas.php3](http://www.krucjata.org/pl/o_nas.php3)
- 11) <https://www.pch24.pl>
- 12) <http://www.przymierzemaryja.pl/o-nas.html>
- 13) <http://poloniasemperfidelis.pl>
- 14) [http://www.scielo.org.ar/scielo.php?pid=S1853-70812012000200004&script=sci\\_arttext](http://www.scielo.org.ar/scielo.php?pid=S1853-70812012000200004&script=sci_arttext)
- 15) <http://wyborcza.pl/7,75968,21554217,ordo-iuris-i-brazyljska-sekta-kim-sa-obroncy-zycia-od-samego.html>
- 16) <http://www.assemblee-nationale.fr/rap-enq/r2468.asp>
- 17) <https://es.slideshare.net/ARK1961/el-yunque-la-ultraderecha-en-el-poder-alvaro-delgado>
- 18) <http://www.ccr.org.mx>
- 19) <http://www.aporrea.org/actualidad/a8513.html>
- 20) [https://www.religionconfidencial.com/diocese/Informe-yunque\\_ECDFI20150326\\_0004.pdf](https://www.religionconfidencial.com/diocese/Informe-yunque_ECDFI20150326_0004.pdf)
- 21) <https://infovaticana.com/2014/06/05/entrevista-fernando-lopez-luengos>
- 22) [http://hazteoir.org/sites/default/files/adjuntos/sentencia\\_audencia\\_provincial.pdf](http://hazteoir.org/sites/default/files/adjuntos/sentencia_audencia_provincial.pdf)
- 23) <http://www.periodistadigital.com/religion/familia/2018/02/05/religion-iglesia-yunque-espana-familia-asociaciones-hazteoir-obispos-aborto-ciudadania-sociedades-secretas-espionaje.shtml>
- 24) [https://www.eldiario.es/sociedad/HazteOir-blanquea-vinculacion-Yunque-plataforma\\_0\\_608239475.html](https://www.eldiario.es/sociedad/HazteOir-blanquea-vinculacion-Yunque-plataforma_0_608239475.html)
- 25) <https://infovaticana.com/2014/06/05/entrevista-fernando-lopez-luengos>
- 26) <https://www.dailymotion.com/video/x5dq3gr>

## GŁOŚNE myślenie

JONASZ

### Aborcja, etyka, polityka

Dyskusja o aborcji rozgorzała w mediach na nowo. Włączyć się do niej.

Otóż pisze się, że zakwestionowanie przesłanki eugenicznej mogłoby oznaczać zakaz tej operacji w ogóle, bo jej najczęstsza przyczyna to właśnie ta oto: „gdy badania prenatalne lub inne przesłanki medyczne wskazują na duże prawdopodobieństwo ciężkiego i nieodwracalnego uszkodzenia płodu albo nieuleczalnej choroby zagrażającej jego życiu”. I tu właśnie nie tylko moja wątpliwość pierwsza: czy w praktyce nie tracą w ten sposób życia płody, z których urodzą się dzieci z zespołem Downa? Trudno powiedzieć o nich, jak się mówi ogólnie o przypadkach owych chorób: że powodują one, iż urodzeni wymagają całodobowej opieki do końca życia. A są to przecież ludzie zdolni na przykład do twórczości artystycznej. Niezwykle serdeczni, iloraz inteligencji mają niski, iloraz serca jak szczyt K2. Przesłanka eugeniczna jest zatem sformułowana bardzo nieprecyzyjnie i to przede wszystkim winno być przedmiotem dyskusji.

Kwestia następną jest filozoficzna jakby. Otóż spór jest także o to, jak nazwać ów dyskusyjny embrion: człowiek to czy nie człowiek? Słowo to jest bowiem wieloznaczne: oznacza, że można mówić od razu o osobie ludzkiej czy jednak tylko w ogóle o ludzkim życiu. Mamy tu jakiś problem semantyczny: bo czy na przykład larwa jest motylem? Embrion stanowi jakieś stadium rozwoju jednostki ludzkiego gatunku i pogardliwe mówienie o nim, że to tylko parę komórek, precyzyjne nie jest. Jest to upraszczanie poważnej sprawy etycznej.

Ale myślę sobie także, że po pierwsze, człowiekowi niosącemu ogromny ciężar trzeba zawsze oddawać głos przed tym, który idzie sobie obok leciutki. Sprawa aborcji jest przede wszystkim sprawą kobiet! Jeżeli wymaga heroizmu, to od nich, nie od nas. Po drugie, jest nieodzownie sprawą polityczną, nic więc dziwnego, że w partyjnych celach przez rządzących o chęć wykorzystywaną. Prawu i Sprawiedliwości bardzo się oplać mieć dobre stosunki z hierarchią kościelną i z polityczną prawicą, więc zrobi wiele, żeby wykoncypowane przezeń prawo było zgodne z ich postulatami. Ale liczą się też słupki poparcia, więc nie jestem pewien, czy PiS zaryzykuje, że obniżą się mocno. Po trzecie, ryzykuje niebezpiecznie swoim naleganiem Episkopat Polski. Naraża się na zarzut, że wtrąca się do polityki, a skutek nowego zapisu prawnego może być taki, że liczba aborcji realnie nie spadnie, natomiast liczba obywateli na Kościół rozwścieczonych wzrośnie całkiem znacząco. Liczy się sam zapis prawny czy raczej ten w ludzkich umysłach i sercach? Będą jego nauczanie lekceważyć jeszcze bardziej niż dotąd. Jeżeli taka linia ewangelizacyjna jest jednak słuszną, bo nie należy ulegać w ten sposób światu, to na pewno Franciszka nie jest. Biskupi niechaj odłożą swój bat duszpasterski do eklezjalnego lamusa. ●